

Sygn. akt: I C 353/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aleksander Żółty
Protokolant:	Żaneta Niewiara

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2019r. w Wodzisławiu Śląskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. G. (G.)**

przeciwko **(...) Zakładowi (...) na (...) S.A. w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Zakładu (...) na (...) S.A. w W. na rzecz powoda E. G. kwotę 1360 zł (tysiąc trzysta sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie oddała powództwo;
- znosi koszty procesu między stronami;
- nakazuje ściągnąć od powoda E. G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim, z roszczenia zasądzonego w punkcie 1 kwotę 365,84 zł (trzysta sześćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) Zakładu (...) na (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwotę 365,83 zł (trzysta sześćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia

Sygn. akt I C 353/16

UZASADNIENIE

Powód E. G. wniósł o zasądzenie od (...) Zakładu (...) na (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu.

Uzasadniając powództwo podniósł, że w dniu 5 sierpnia 2015 roku wskutek nieszczęśliwego wypadku doznał urazu w postaci złamania podstawy piątej kości śródstopia lewego. Proces leczenia trwał do 29 października 2015 roku.

Był ubezpieczony u pozwanego i złożył odpowiedni wniosek o przyznanie odszkodowania, pozwany jednak odmówił wypłaty odszkodowania, z uwagi na brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za zgłoszone zdarzenie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał, że łączył go z powodem stosunek prawny w ramach którego pozwany udzielił powodowi ochrony ubezpieczeniowej na wypadek zaistnienia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Za każdy 1 % trwałego uszczerbku na zdrowiu świadczenie miało wynosić 6,8 % sumy ubezpieczenia czyli 680 zł. Zdaniem pozwanego ból nogi nie był jednak związany z urazem doznany w wyniku nieszczęśliwego wypadku. U powoda doszło bowiem do zmęczeniowego złamania. Powód wskazał bowiem zgłaszając szkodę w dniu 6 listopada 2015 roku, że zdarzenie nastąpiło w dniu 5 sierpnia 2015 roku, ale również, że od 2 dni bolała go stopa i w dniu 5 sierpnia 2015 roku udał się do pogotowia do ortopedy. Także w dokumentacji medycznej jest zawarte, iż powód „podje ból stopy lewej bez urazu, tkliwość ruchu”, natomiast karta informacyjna z poradni ortopedycznej z dnia 6 sierpnia 2015 roku potwierdza rozpoznanie „złamanie zmęczeniowe u podstawy V kości śródstopia lewego”. Wynika, z tego że i przed datą 5 sierpnia 2015 roku powoda bolała noga a ból nie był związany z urazem doznany w wyniku nieszczęśliwego wypadku a w wyniku „zmęczeniowego złamania”. Zakres ubezpieczenia zgodnie z § 4 OWU (...) obejmuje wystąpienie u ubezpieczonego trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem – natomiast w przedmiotowej sprawie brak jest wystąpienia zdarzenia spełniającego definicję nieszczęśliwego wypadku.

Z ostrożności podniósł, że żądanie odsetek jest przedwczesne.

Kwota świadczenia za 1% uszczerbku na zdrowiu czyli 680 złotych była między stronami bezsporna.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przystąpił do umowy grupowego ubezpieczenia pracowniczego Typu P (...) (polisa nr (...)), która to umowa obejmowała także ubezpieczenie na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem. Suma ubezpieczenia wynosiła 10.000 zł. Umowa ubezpieczenia przewidywała świadczenie w kwocie 680,00 zł. za 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego, spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem.

Integralną część tej umowy stanowiły Ogólne warunki grupowego ubezpieczenia pracowniczego typu P (...) (symbol OWU (...) 32) a także Ogólne warunki grupowego ubezpieczenia pracowniczego typu P (...) na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem (symbol OWU (...) 30). Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 3 OWU (...) 32 nieszczęśliwy wypadek to niezależne od woli i stanu zdrowia osoby, której życie lub zdrowie jest przedmiotem ubezpieczenia, gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będące wyłączną przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością (...) S.A. Natomiast w Ogólnych warunkach dodatkowego ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem ((...) 30) w §1 trwały uszczerbek na zdrowiu zdefiniowany został jako trwałe, nie rokujące poprawy uszkodzenie danego organu, narządu lub układu, polegające na fizycznej utracie tego organu, narządu lub układu lub upośledzeniu jego funkcji.

Zgodnie z § 3 OWU (...) 30 przedmiotem ubezpieczenia było zdrowie ubezpieczonego, natomiast zgodnie z § 5 ubezpieczyciel wypłaca świadczenie w przypadku wystąpienia trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości określonej we wniosku o zawarcie umowy i potwierdzonej polisą jako procent sumy ubezpieczenia aktualnej w dniu nieszczęśliwego wypadku za 1% uszczerbku na zdrowiu.

Z § 16 ust. 2 OWU (...) 30 wynika, że (...) S.A. decydowało o uznaniu roszczenia z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz jego stopniu (procencie) na podstawie dokumentacji, o której mowa w ust. 1, tj. zgłoszeniu roszczenia, dokumentacji medycznej potwierdzającej trwały uszczerbek na zdrowiu i innych dokumentów niezbędnych do stwierdzenia zasadności roszczenia, opinii lub orzeczenia wskazanego przez siebie lekarza orzecznika oraz ewentualnie wyników zleconych przez siebie badań medycznych. W § 18 ust. 5 wskazano, że przy ustalaniu stopnia

(procentu) trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczyciel stosował Tabelę norm oceny procentowej trwałego uszczerbku na zdrowiu, która stanowiła załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia.

nadto dowód: ogólne warunki ubezpieczenia pracowniczego typu P (...) 32 (k. 54-55), ogólne warunki dodatkowego grupowego ubezpieczenia (...) 30 (k. 56), tabela norm oceny procentowej trwałego uszczerbku na zdrowiu (k. 57), co do wysokości świadczenia za 1 % okoliczności bezsporne

W dniu 5 sierpnia 2015 roku powód poczuł gwałtowny ból podczas wchodzenia na schody. Powód lewą nogę kopnął o podest. Po zdarzeniu powód udał się na pogotowie. Zdjęcie rentgenowskie wykazało, że nastąpiło złamanie podstawy piątej kości śródstopia lewego. Dolegliwości bóle powód odczuwał ok. trzy, cztery miesiące. Obecnie niekiedy odczuwa ból i dyskomfort przy staniu. Przed urazem nie leczył się na anemię, osteoporozę, nie miał nadwagi ani nie stosował żadnych diet. Powód pracował na kopalni, jednakże jego praca ograniczała się do dozoru pracowników. Nie pokonywał długich pieszych dystansów.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, przesyłając dokumentację medyczną. W dniu 12 listopada 2015 roku pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując na brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za zgłoszone zdarzenie. Powód odwołał się od powyższej decyzji, lecz pozwany podtrzymał swoje stanowisko. Pozwany wskazał, że doznany uraz ma charakter złamania zmęczeniowego, w którym przyczyną przerwania struktury kostnej nie jest pojedynczy uraz, ale liczne mikrourazy, zazwyczaj rozciągnięte w czasie, bądź przewlekłe przeciążenie.

dowód: dokumentacja medyczna (k. 6-7,11-13), korespondencja między stronami (k. 7-10), zgłoszenie szkody oraz wniosku szkodowego (k. 40-43), zeznania powoda (k. 160).

Złamanie jakiego doznał powód nie jest złamaniem zmęczeniowym. Czynnikiem powodującym złamanie była przyczyna zewnętrzna. Złamanie zmęczeniowe jest zjawiskiem rzadkim i występuje najczęściej u osób wykonujących długie marsze, częste wycieczki w góry, częste przemieszczania się po nierównych nawierzchniach. Powód nie znajduje się w grupie ryzyka osób narażonych na złamanie zmęczeniowe.

Dowód: opinia biegłego R. H. (1) (k. 75), opinia uzupełniająca (k. 122).

Trwały uszczerbek na zdrowiu u powoda wyniósł 2 %.

Dowód: opinia biegłego W. M. (1) (k. 143-147).

Ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd dokonał na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów, przesłuchaniu powoda oraz opinii biegłych. Sąd uznał, że stan faktyczny przedstawiony przez powoda polega na prawdzie, jego zeznania w tym zakresie stanowią logiczną i spójną całość, a brak naocznych świadków tego zdarzenia nie może prowadzić do przeciwnych wniosków.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii dwóch różnych biegłych ortopedów to jest R. H. (1) oraz W. M. (1). Biegły H. twierdził, że złamanie doznane przez powoda było skutkiem zdarzenia zewnętrznego, był to uraz, nie było to tzw. złamanie zmęczeniowe, ale to złamanie nie pozostawiło trwałych następstw czyli trwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły W. M. (1) natomiast twierdził że złamanie wiąże się z trwałym uszczerbkiem na poziomie 2 % ale jest to tzw. złamanie zmęczeniowe. Należy zauważyć, że dwa zagadnienia, przed rozwikłaniem których stanęli biegli czyli ustalenie przyczyny złamania oraz stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, są całkowicie niezależne od siebie. Wniosek biegłego co do przyczyny złamania w żaden sposób nie wpływa na wniosek w przedmiocie trwałego uszczerbku i na odwrót. Dlatego też wartość każdej z opinii można było ocenić osobno co do każdego z tych zagadnień. Ostatecznie Sąd oparł się na opinii biegłego R. H. (1) co do ustalenia przyczyny urazu, natomiast na opinii biegłego W. M. w zakresie procentowego uszczerbku.

Biegły R. H. w sposób rzetelny opisał, że doznany uraz został wywołany przyczyną zewnętrzną. Sąd w pełni podzielił wnioski biegłego w tym zakresie. Biegły wskazał, że złamanie takie jest zjawiskiem rzadkim, występuje najczęściej u osób dokonujących długotrwałych marszy, wielokilometrowych przemieszczeń po nierównych powierzchniach –

dotyczy to np. przewodników górskich. Tymczasem powód pracujący na kopalni jako kierownik robót strzałowych tylko w niektóre dni pokonywał odległość 2 – 3 km (20 min – 30 minut marszu). Samo zaistnienie tzw. złamania zmęczeniowego jest zjawiskiem rzadkim, natomiast zaistnienie go u osoby, która nie jest w grupie ryzyka musi być bardzo rzadkie. Na dodatek powód pamięta uderzenie stopą o podest z którym wiązał się silny ból. Okoliczności te tworzą domniemanie faktyczne, że do złamania doszło wskutek uderzenia. Zgodnie bowiem z art. 231 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla sprawy, jeżeli taki wniosek można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Nie należy w tym momencie przywiązywać dużego znaczenia do tzw. wniosku szkodowego (k. 43) spisanego w dniu 7 października 2015 roku (czyli 2 miesiące po zdarzeniu), którego wpływ (...) ((...)) Spółka (...) odnotowała 6 listopada 2015 roku. We wniosku tym powód podał datę zdarzenia na 5 sierpnia 2015 roku i poinformował, że „od dwóch dni bolała mnie stopa. W dniu 5.08.2015 udałem się do Pogotowia (...). w R. do ortopedy. Zrobiono zdjęcia RTG na którym było widać złamanie V kości śródstopia lewej stopy”. Po pierwsze ból stopy wcale nie musiał oznaczać, że złamanie istniało już wcześniej, mógł być skutkiem zwykłego przeciążenia, naciągnięcia mięśni czy ścięgien np. wskutek złego postawienia stopy, czy też przypadkowego uderzenia itp. Taki ból powoduje jednak okresową dysfunkcję stawu skokowego i śródstopia, stopa stawia się mniej sprawnie (chodzi się lekko utykając), co naraża na dodatkowe przypadkowe uderzenia, które mogą spowodować uraz – tym bardziej prawdopodobny, że takie naciągnięcie powoduje gorszą stabilizację stawu i stopy. Jednak nawet gdyby faktycznie do złamania (pęknięcia) doszło wkrótce przed uderzeniem w podest (np. 2 dni wcześniej) a uderzenie w podest tylko uaktywniło ból, być może zwiększając zakres urazu np. z pęknięcia na złamanie - to i tak najbardziej prawdopodobną przyczyną pierwotnego urazu byłoby jakieś inne zdarzenie w postaci działającej siły zewnętrznej – gdyż przynajmniej większość pęknięć złamań i kości tak właśnie powstaje a nie jako „złamanie zmęczeniowe”. I w tym wypadku znów mielibyśmy do czynienia z domniemaniami faktycznymi, że do złamania doszło wskutek działania jakiejś siły na kończynę. Trudno bowiem przyjąć, że posiadający normalną wagę powód, nie cierpiący na osteoporozę, nie pokonujący długich dystansów (ale jednak zażywający ruchu w umiarkowanej ilości i będący sprawny) doznaje złamania zmęczeniowego. Brak bowiem jakiegokolwiek przyczyny czym owo „zmęczenie kości” mogłoby być spowodowane. Opinia biegłego R. H. jest tutaj klarowna. Rozpoznanie na karcie informacyjnej leczenia (k. 44) jako złamanie zmęczeniowe nie ma żadnego uzasadnienia. Dlatego należało przyjąć, że złamanie kości śródstopia nastąpiło wskutek działania jakiejś siły zewnętrznej – albo wskutek uderzenia w podest w dniu 5 sierpnia 2015 roku albo wskutek jakiegoś wcześniejszego najwyżej o kilka dni zdarzenia, przy braku przesłanek, że doszło do złamania zmęczeniowego. Opinia biegłego W. M. jest tu zupełnie nie przekonująca, opiera się na rozpoznaniu w jednostce służby zdrowia i właściwie na niczym więcej.

Co do uszczerbku na zdrowiu Sąd oparł się jednak na opinii biegłego W. M.. Opinia R. H. w zakresie w jakim stwierdza on, że złamanie się wygoiło nie pozostawiając żadnych następstw a skargi powoda (że czasami odczuwa ból, czasami dyskomfort) są „subiektywne” i nie znajdują odzwierciedlenia w dokumentacji medycznej, jest nazbyt optymistyczna. Owszem złamanie się wygoiło, w tym znaczeniu, że doszło do zrośnięcia się kości bez przemieszczenia, ale to nie znaczy, że złamanie nie pozostawiło żadnego skutku. Kość zrośnięta jest jednak kością po złamaniu. Powszechnie wiadomo, że wielu ludzi po złamaniach skarży się, że odczuwa kość, także jako ból, w miejscu złamania (np. przy zmianach pogody, przy większym wysiłku, przy ekspozycji na niską temperaturę) i nie twierdzi się, że te skargi są ich wymysłem - bo są trwałym skutkiem urazu mimo zrośnięcia się kości. Skargi powoda i są może subiektywne, w tym znaczeniu, że dokumentacja medyczna wprost nie stwierdza występowania opisywanych zjawisk (ale też trudno aby ze zdjęcia rentgenowskiego wnioskować, że powoda będzie boleć V kość śródstopia), ale skargi te jednak są obiektywnie zrozumiałe w kontekście urazu. Takie odczuwanie złamania np. w trakcie poruszania się stanowi pewnego rodzaju obiektywne upośledzenie funkcji kości – gdyż funkcją kości śródstopia jest aby przenosiły ciężar ciała bez generowania bólu czy dyskomfortu. Tutaj rację ma biegły W. M.. Wydaje się jednak że biegły R. H. po prostu pojęcie trwałego uszczerbku zawężył do upośledzenia funkcji w znaczeniu czysto mechanicznym.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Stosunkiem prawnym na postawie którego powód dochodzi odszkodowania jest umowa ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Istotą sporu między stronami było to, czy zdarzenie, w wyniku którego powód doznał urazu – stanowiło nieszczęśliwy wypadek, albowiem od tego rodzaju ustaleń zależała odpowiedzialność pozwanej w zakresie doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu oraz wysokość należnego mu odszkodowania z tego tytułu.

Żądanie zasądzenia świadczenia z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem opiera się ponadto na przepisie art. 829 § 1 k.c. stanowiącym, iż ubezpieczenie osobowe może w szczególności dotyczyć: przy ubezpieczeniu na życie – śmierci osoby ubezpieczonej lub dożycia przez nią oznaczonego wieku, natomiast przy ubezpieczeniu następstw nieszczęśliwych wypadków – uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku. Przedmiotem ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków jest sam nieszczęśliwy wypadek, który powoduje skutki określone w ogólnych warunkach ubezpieczenia, a do których może należeć śmierć albo uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia ubezpieczonego. Kodeks cywilny nie definiuje przy tym pojęcia nieszczęśliwego wypadku czy też wypadku ubezpieczeniowego, precyzują go ogólne warunki ubezpieczenia czy też umowa ubezpieczenia. Sposób ich zdefiniowania rozstrzyga o zaistnieniu lub nie odpowiedzialności ubezpieczyciela. W praktyce ubezpieczeniowej jako nieszczęśliwy wypadek uznaje się najczęściej zdarzenie spełniające następujące warunki: wywołane zostało przez siły zewnętrzne, działa w sposób nagły, działa wbrew woli poszkodowanego, powoduje śmierć, rozstrój zdrowia lub uszkodzenie ciała poszkodowanego. Dopiero zdarzenie losowe, które spełnia łącznie powyższe warunki, może być uznane za wypadek ubezpieczeniowy.

W realiach niniejszej sprawy, w ramach zawartej przez strony umowy ubezpieczenia, zakresem ubezpieczenia zostało objęte życie i zdrowie powoda, a ubezpieczenie to objęło m.in. wystąpienie u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem zaistniałym w okresie odpowiedzialności pozwanej. Nieszczęśliwy wypadek ubezpieczyciel zdefiniował, jako niezależne od woli i stanu zdrowia osoby, której życie lub zdrowie jest przedmiotem ubezpieczenia, gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, będące wyłączną oraz bezpośrednią przyczyną zdarzenia objętego odpowiedzialnością ubezpieczyciela.

Na gruncie omawianej sprawy w ocenie Sądu zdarzenie, którego przebieg był kwestionowany przez pozwanego, miało charakter nieszczęśliwego wypadku. Nie powtarzając opisanych wyżej ustaleń i opinii biegłego R. H., wskutek działania siły zewnętrznej, wbrew woli powoda doszło do złamania V kości śródstopia stopu lewej i nie było to tzw. złamanie zmęczeniowe. Jak wskazano wyżej takie ustalenie wynika z domniemania fatycznego.

Warto w tym miejscu jednak zaznaczyć, że nawet hipoteza tzw. złamania zmęczeniowego wcale nie wyklucza odpowiedzialności pozwanej. Nawet bowiem przy złamaniu tzw. zmęczeniowym do złamania nie dochodzi samoistnie (w trakcie spoczynku) tylko w trakcie obciążenia kości, czyli przykładowo w trakcie wchodzenia po schodach w trakcie wykonywania zeskoku, czy po prostu w trakcie marszu czyli w trakcie obciążenia, przy czym proces złamania może być rozciągnięty na wiele zdarzeń (mikrourazów). Obciążenie kości siłą wynikającą z masy ciała jest ewidentnie przyczyną zewnętrzną, gdyby było inaczej to pozwany mógłby się zwolnić z odpowiedzialności w przypadku każdego złamania, którego powstało po wykonaniu np. skoku, zeskoku, przewrócenia się. W realiach sprawy hipotetyczne złamanie zmęczeniowe polegałoby na złamaniu kości wskutek obciążenia w warunkach osłabienia kości i byłoby skutkiem działania siły zewnętrznej czyli obciążenia. Wymaganie wynikające z § 2 ust. 1 pkt 3 aby przyczyna zewnętrzna była przyczyną wyłączną i bezpośrednią, stanowi już typową klauzulę abuzywną, która stron nie wiąże (art. 385¹ k.c.), gdyż kształtuje obowiązek konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wymaganie aby przyczyna zewnętrzna była przyczyną wyłączną, czyni bowiem z ubezpieczenia fikcję. Warto sobie uzmysłowić, że ubezpieczyciel mógłby odmówić odpowiedzialności w przypadkach:

- upadku czy innego działania siły i złamania kości, w sytuacji gdy poszkodowany cierpiał na osteoporozę – bo można by domniemywać, że gdyby nie osteoporoza to do złamania by nie doszło - sytuacja taka wiele nie różniłaby się od hipotetycznej sytuacji złamania zmęczeniowego, gdzie do złamania dochodzi także wskutek osłabienia kości, tylko spowodowanego inną przyczyną niż osteoporoza,

- złamania wskutek nieprawidłowego postawienia stopy (chodzić to może zarówno o złamanie kończyny wskutek złego ustawienia stopy np. po skoku jak i o złamanie będące skutkiem upadku po złym ustawieniu stopy) – bo można twierdzić, że złe ustawienie stopy to inna przyczyna, która jest wewnętrzna gdyż wynikająca z nieprawidłowego ruchu, generowanego przez mózg i układ nerwowy,

- złamania wskutek upadku, na skutek utraty równowagi – bo utrata równowagi np. na skutek zaburzeń pracy błędnika to przyczyna wewnętrzna

- złamania na skutek uderzenia się o twarde przedmiot wskutek złej koordynacji ruchowej – bo zła koordynacja jest generowana przez mózg i to również jest przyczyna wewnętrzna,

- urazów wskutek wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez poszkodowanego na skutek braku uwagi spowodowanej niewyspaniem się – brak uwagi a tym bardziej niewyspanie jest przecież przyczyną wewnętrzną.

Widać więc wyraźnie, że wymóg aby przyczyna zewnętrzna była przyczyną wyłączną jest za daleko idący. Wystarczy, że jest przyczyną bezpośrednią.

Powodowi należy się zatem odszkodowanie za 2 % uszczerbek na zdrowiu. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu wyniósł 2 %, co daje kwotę 1.360 zł odszkodowania, która to kwotę zasądzono.

Odsetkach za opóźnienie orzeczono po myśli art. 481 k.c., zasądzając je od chwili, od której pozwany pozostaje w opóźnieniu,. Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku, czyli w rozpoznawanej sprawie do 6 grudnia 2015 roku

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie, jako że każda ze stron wygrała sprawę w części – pozwany w większym stopniu, ale też poniósł mniejsze koszty.

W sprawie pozostały nierozliczone koszty sądowe w wysokości 731,67 zł (wynagrodzenie biegłego nie pokryte z zaliczki). Kosztami tymi Sąd obciążył obie strony w równej wysokości na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Aleksander Żółty

Sygn. akt I C 353/16

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie uwzględniając Ś.;
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego;
3. K.. 21 dni lub z wpływem.

W., dnia 26 kwietnia 2019 r. SSR Aleksander Żółty